



Fundacja Fabian Digital
ul. Mikołaja Kopernika 14,
40-064 Katowice

www.fabiandigital.org
kontakt@fabiandigital.org
tel. 726 384 590

KRS: 0001241828
NIP: 6343072031
REGON: 544798287

Katowice, dnia 30 czerwca 2026 r.

FFD-O/1/2026/450

AE:PL-74249-13540-FCUIF-25

Uzasadnienie merytoryczne i prawne

do petycji Fundacji Fabian Digital w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (*nr w wykazie prac legislacyjnych Ministerstwa Edukacji Narodowej: 117*)

Jako organizacja społeczna, której statutowym celem jest wspieranie rozwoju społeczeństwa cyfrowego, upowszechnianie wiedzy o nowoczesnych technologiach oraz wyrównywanie szans życiowych i zawodowych poprzez przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu, pragniemy przedstawić nasze oficjalne stanowisko wobec obecnego etapu prac legislacyjnych nad rozporządzeniem.

I. Przedmiot i zakres projektowanych zmian

Ministerstwo chce doprecyzować przepisy regulujące przeprowadzanie egzaminów klasyfikacyjnych, egzaminów poprawkowych oraz sprawdzianu wiadomości i umiejętności (§ 1 pkt 7 projektu).

Zgodnie z uzasadnieniem zasadności projektu rozporządzenia resort wskazuje, że obowiązujące przepisy dotyczące egzaminu klasyfikacyjnego (§ 15 rozporządzenia), egzaminu poprawkowego (§ 16 rozporządzenia) oraz sprawdzianu wiadomości i umiejętności ucznia (§ 17 rozporządzenia) określają tryb i formę ich przeprowadzania, a w odniesieniu do egzaminu klasyfikacyjnego również warunki jego przeprowadzania.

Ministerstwo uzasadnia, że brak w przepisach dosłownego określenia miejsca przeprowadzania egzaminu/sprawdzianu, narzędzi wykorzystywanych w trakcie ich przeprowadzania oraz czasu ich trwania skutkuje różnymi interpretacjami, których stosowanie przez niektóre szkoły niepubliczne powoduje w praktyce działania niezgodne z prawem. W związku z tym proponuje dodanie przepisów, które określą jednolitą procedurę przeprowadzania egzaminu klasyfikacyjnego, egzaminu poprawkowego oraz sprawdzianu wiadomości i umiejętności. Resort twierdzi, że pozwoli to na uniknięcie w przyszłości występujących obecnie rozbieżności w rozumieniu intencji prawodawcy.

Ministerstwo proponuje doprecyzowanie przepisów dotyczących trybu i formy przeprowadzania ww. egzaminów i sprawdzianu w zakresie:

- **Określenia miejsca ich przeprowadzania** – wyłącznie stacjonarnie w szkole, do której uczeń został zapisany;
- **Wprowadzenia zakazu korzystania** w trakcie egzaminów i sprawdzianu z urządzeń telekomunikacyjnych, z wyjątkiem urządzenia telekomunikacyjnego wyposażonego w aplikację mobilną służącą do monitorowania stanu zdrowia ucznia;
- **Przeprowadzania egzaminów i sprawdzianu** w bezpośredniej obecności członków komisji, w warunkach zapewniających samodzielną pracę ucznia;
- **Określenia czasu trwania** egzaminów i sprawdzianu z jednego przedmiotu – od 30 minut do 45 minut w szkole podstawowej, od 40 minut do 60 minut w szkole ponadpodstawowej.

Ponadto, w przypadku egzaminu klasyfikacyjnego proponuje się doprecyzowanie przepisu określającego maksymalną liczbę zajęć edukacyjnych, z których uczeń może zdawać egzamin klasyfikacyjny w jednym dniu – **do trzech przedmiotów** (§ 1 pkt 5 lit. b projektu).

II. Nasze uwagi

Zgłaszamy istotne zastrzeżenia wobec projektu niniejszego rozporządzenia. W naszej ocenie proponowane przepisy wymagają ponownej analizy pod kątem ich spójności prawnej. Regulacja ta nie uwzględnia w pełni sytuacji obecnych uczniów z niepełnosprawnościami i ich rodzin oraz realiów pracy nauczycieli, pomijając uwarunkowania ekonomiczne i logistyczne wszystkich tych osób. Ponadto projekt stoi w sprzeczności z przyjętymi politykami oraz programami edukacji cyfrowej realizowanymi przez Unię Europejską, a także nie bierze pod uwagę efektywnego wykorzystania pozyskiwanych środków publicznych na cyfryzację.

1. Przekroczenie delegacji ustawowej i ignorowanie historii legislacyjnej

Po pierwsze, jeśli chodzi o samo prawo do wprowadzenia rozporządzenia, uzasadnienie projektu **wykracza poza delegację ustawową**. Ministerstwo nie może dokonać tak daleko idącej zmiany ustrojowej drogą rozporządzenia, co znajduje jednoznaczne potwierdzenie w oficjalnej ekspertyzie prawnej **dr. hab. Mateusza Pilicha, profesora Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**. Profesor Pilich wprost wskazuje, że kwestie determinujące sposób wykonywania obowiązku szkolnego oraz rzutujące na konstytucyjne prawo do nauki (art. 70 ust. 1 Konstytucji RP) posiadają bezwzględną wyłączność ustawy i nie mogą być arbitralnie ograniczane w akcie wykonawczym, co narusza art. 92 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Warto przypomnieć niedawną historię legislacyjną: analogiczna próba wprowadzenia całkowitego zakazu egzaminów online miała miejsce za kadencji rządu ministra Przemysława Czarnka w

ramach tzw. pakietu „Lex 2.0”. Wówczas sam resort oraz ustawodawca mieli pełną świadomość, że wyłączenie możliwości zdawania egzaminów z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość wymaga nowelizacji rangi ustawowej (ustawa z dnia 4 listopada 2022 r.), która ostatecznie została odrzucona przez weto Prezydenta RP z uwagi na brak dialogu społecznego. Pomimo tej jednoznacznej historii legislacyjnej, Ministerstwo Edukacji Narodowej całkowicie ignoruje własne wcześniejsze wnioski prawne i usiłuje ominąć drogę parlamentarną, forsując te same restrykcje za pomocą aktu podustawowego.

2. Błędna interpretacja zasad ustrojowych i autonomii szkół niepublicznych

W pismach kierowanych do podmiotów edukacji domowej, a także uczniów i rodziców – wysyłanych głównie przez **Kuratoria Oświaty w Warszawie i Katowicach** – wskazywano, że skoro organy administracji publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP), to wolno im czynić wyłącznie to, na co ustawa wprost zezwala. Urzędnicy powołują się na regułę, według której organ władzy nie może domniemywać swoich kompetencji ani podejmować działań komercyjnych czy organizacyjnych bez wyraźnej podstawy (przykładowo: ministerstwo nie może z własnej woli otworzyć sieci supermarketów, gdyż nie leży to w sferze jego ustawowych zadań publicznych). Kuratoria błędnie jednak rozciągają tę zasadę na szkoły niepubliczne, argumentując, że skoro wydają one świadectwa państwowe w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, to muszą działać identycznie jak urzędy publiczne i nie mogą stosować własnej interpretacji.

Jest to fundamentalny błąd dogmatyczno-prawny. Szkoły niepubliczne, pomimo realizowania zadań publicznych, zachowują status podmiotów prawa prywatnego i autonomię organizacyjną. W ich przypadku obowiązuje klasyczna rzymska paremia **"Quod non est prohibitum, permissum est"** (*Co nie jest zakazane, jest dozwolone*), znajdująca bezpośrednie odzwierciedlenie w art. 31 ust. 2 Konstytucji RP. Stanowisko ministerstwa stoi w sprzeczności z ustawą zasadniczą, zgodnie z którą nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu wyraźnie nie nakazuje. Skoro dotychczasowe przepisy ustawowe nie wprowadzały zakazu weryfikacji wiedzy online, działania szkół były w pełni legalne.

3. Celowa elastyczność przepisów ustawodawcy

Ministerstwo uzasadnia również zmianę rozporządzenia tym, że są co do niego różne interpretacje i że podejmowane przez szkoły decyzje są niezgodne z prawem, ponieważ w rozporządzeniu nie określono jednocześnie, w jakiej formule mają odbywać się egzaminy, przez co ministerstwo sądzi, że powinny się one odbywać wyłącznie stacjonarnie. **Nie zgadzamy się z tym stanowiskiem**, ponieważ racjonalny ustawodawca celowo ukształtował dotychczasowe zapisy w sposób elastyczny, aby pozostawić niezbędną swobodę decyzyjną dyrektorom szkół,

pozwalającą na dostosowanie formy do możliwości technicznych oraz indywidualnych potrzeb i barier uczniów.

Argumentujemy to tym, że prawodawca potrafi celowo i niezwykle precyzyjnie określać swoje postanowienia w zakresie stanowienia prawa, gdy uważa to za zasadne. Przytoczmy chociażby przepisy dotyczące **egzaminu maturalnego (Dz.U. 2021 poz. 482)**, w którego § 36 ust. 2 określono z najwyższą, wręcz centymetrową dokładnością ułożenie stolików w czasie trwania części pisemnej:

- **1)** stoliki, przy których pracują zdający, są ustawione w jednym kierunku;
- **2)** na stolikach mogą się znajdować tylko arkusze egzaminacyjne oraz materiały i przybory pomocnicze wymienione w komunikacie, o którym mowa w art. 9a ust. 2 pkt 10 lit. a tiret drugie ustawy.

Skoro w odniesieniu do egzaminów klasyfikacyjnych i poprawkowych w edukacji domowej analogicznych obostrzeń technicznych w ustawie świadomie nie wprowadzono, oznacza to celowe pozostawienie autonomii dyrektorom placówek. W związku z tym argument ministerstwa odnośnie do rzekomego łamania prawa z powodu braku szczegółowych wytycznych nie jest merytorycznie zasadny i nie może stanowić podstawy prawnej dla wydania nowego rozporządzenia.

4. Sprzeczność z rządowymi i unijnymi strategiami cyfryzacji oraz edukacji włączającej

Projektowane rozporządzenie stoi w sprzeczności z aktualnymi kierunkami polityki państwa oraz Unii Europejskiej, które jednoznacznie promują rozwój nowoczesnych narzędzi cyfrowych w celu wyrównywania szans edukacyjnych. Proponowane restrykcje uderzają w fundamenty kluczowych programów i strategii, do których należą:

- **Rządowy program „Cyfrowy Uczeń” na lata 2025–2029:** Strategia ta wprost podkreśla kluczową rolę technologii w likwidowaniu barier, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami. Program jednoznacznie wskazuje na konieczność rozwoju i upowszechniania nauczania hybrydowego, które ministerstwo próbuje obecnie bezpodstawnie ograniczać.
- **Polityka Cyfrowej Transformacji Edukacji (uchwała nr 98 Rady Ministrów z dnia 12 września 2024 r.):** Ten oficjalny dokument rządowy promuje upowszechnianie elastycznych form nauczania hybrydowego oraz szeroko pojętą dostępność cyfrową. Działania resortu dążące do eliminacji rozwiązań online negują cele przyjęte przez samą Radę Ministrów.

- „**Plan działania w dziedzinie edukacji cyfrowej na lata 2021-2027**” (Komunikat Komisji Europejskiej): Europejski dokument strategiczny kładzie szczególny nacisk na inkluzywną rolę edukacji cyfrowej. Wykluczenie możliwości weryfikacji wiedzy na odległość to krok wstecz, który godzi w unijne standardy włączania cyfrowego grup zagrożonych wykluczeniem.

Wprowadzenie zakazu egzaminów w formule online nie tylko zablokuje realizację celów powyższych programów, ale również podda pod wątpliwość celowość i efektywność wydatkowania pozyskanych środków publicznych na cyfryzację polskiej szkoły. Edukacja cyfrowa musi być traktowana spójnie – niedopuszczalne jest jednoczesne inwestowanie w infrastrukturę technologiczną i administracyjne zakazywanie jej praktycznego wykorzystania w procesie klasyfikacji uczniów.

5. Zagrożenie wykluczeniem i regres w dostępności edukacji dla osób z niepełnosprawnościami oraz szczególnymi potrzebami

W edukacji domowej w Polsce kształci się obecnie około 60 tysięcy uczniów. Projektowane przepisy rozporządzenia w ogóle nie przewidują mechanizmów wsparcia, rozwiązań kompensacyjnych ani bezpiecznej, alternatywnej ścieżki weryfikacji wiedzy na odległość dla osób przewlekle chorych i z niepełnosprawnościami.

Nagłe wyeliminowanie możliwości zdawania egzaminów online dotknie bezpośrednio uczniów, u których zdiagnozowano m.in.:

- niepełnosprawności ruchowe i sprzężone,
- choroby onkologiczne oraz stany po przeszczepach (brak odporności),
- stwardnienie rozsiane (SM),
- głęboką depresję, fobie społeczne oraz mutyzm wybiórczy,
- stany po próbach samobójczych i skłonności do samookaleczania,
- spektrum autyzmu, w tym Zespół Aspergera oraz ADHD.

5.1 Wolność wyboru formy kształcenia jako prawo, a nie nakaz.

W dyskusji nad projektem Ministerstwo Edukacji Narodowej argumentuje, że system stacjonarny w szkołach publicznych jest w pełni przygotowany na przyjęcie tych uczniów, a nauczyciele mają obowiązek zapewnić im specjalne warunki. Doceniając wysiłki na rzecz rozwoju edukacji włączającej, pragniemy stanowczo podkreślić: **ogólnodostępna szkoła stacjonarna powinna być dla ucznia i jego rodziny prawem i opcją do wyboru, a nie administracyjnym nakazem.**

Zgodnie z polskim prawem oświatowym rodzina ma pełne prawo decydować, czy uczeń:

1. realizuje obowiązek szkolny w formule edukacji domowej, pracując samodzielnie lub z rodzicami, bez konieczności fizycznej obecności nauczycieli w domu,
2. uczęszcza do szkoły stacjonarnej w trybie standardowym lub integracyjnym,
3. korzysta z instytucji nauczania indywidualnego, gdzie nauczyciele przychodzą do domu ucznia).

Zmuszanie osób w kryzysie zdrowotnym do powrotu do placówek stacjonarnych – choćby wyłącznie na czas egzaminów – stoi w sprzeczności z zasadą poszanowania autonomii jednostki. Ponieważ dotychczasowe prawo nie nakazywało formy stacjonarnej, urzędowe zmuszanie do niej narusza art. 31 ust. 2 Konstytucji RP.

5.2 Naruszenie standardów krajowych i międzynarodowych

Wprowadzenie sztywnych ograniczeń technicznych stanowi naruszenie kluczowych aktów prawnych chroniących osoby ze szczególnymi potrzebami:

- **Art. 24 Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych:** Nakłada on na państwo obowiązek zapewnienia włączającego systemu kształcenia bez dyskryminacji, opartego na poszanowaniu godności oraz swobody dokonywania wyborów. Narzucenie barier architektonicznych i logistycznych zamiast racjonalnych usprawnień cyfrowych jest jawnym regresem tych praw.
- **Ustawa o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami:** Definiuje ona barierę jako przeszkodę cyfrową lub informacyjno-komunikacyjną, która uniemożliwia lub utrudnia udział w sferach życia na zasadzie równości. Likwidacja bezpiecznych egzaminów online to sztuczne tworzenie barier tam, gdzie dotychczas zostały one skutecznie usunięte.
- **Finansowanie i wsparcie, w kontekście PFRON:** Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz budżet państwa przeznaczają corocznie ogromne środki na likwidację barier i cyfryzację. Działanie resortu polegające na administracyjnym zakazie używania technologii asystujących w procesie weryfikacji wiedzy marnotrawi ten potencjał i stoi w sprzeczności z misją wyrównywania szans.

5.3 Destabilizacja wypracowanego systemu

Edukacja domowa dla 60 tysięcy uczniów w Polsce to stabilny, sprawnie działający od lat ekosystem. Nagłe wprowadzenie tak restrykcyjnego rozporządzenia zaburzy porządek dzienny tysięcy rodzin, zniszczy wypracowane procedury i narazi dzieci w najtrudniejszej sytuacji życiowej na duży, niepotrzebny stres. Nie ma żadnych merytorycznych podstaw, aby niszczyć model, który zdaje egzamin

– tym bardziej że weryfikacja wiedzy online może odbywać się w sposób w pełni legalny i transparentny, co szczegółowo opisujemy w kolejnej sekcji.

6. Weryfikacja samodzielności ucznia i rzetelności egzaminów – replikacja wobec zarzutów nadzoru pedagogicznego

W nawiązaniu do oficjalnych stanowisk Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz kuratoriów oświaty w Polsce, które powielają tę samą argumentację, poddajemy szczegółowej analizie pismo Śląskiego Kuratora Oświaty, Aleksandry Dyli, z dnia 12 marca 2026 r. (sygn. RE-ND.557.7.7.2026). Poniżej przedstawiamy punktowe odparcie twierdzeń organu nadzoru pedagogicznego. Jako organizacja wyspecjalizowana w obszarze systemów teleinformatycznych oraz nowoczesnych technologii, wskazujemy, że tezy kuratorskie opierają się na anachronicznym rozumieniu technologii oraz błędnej wykładni przepisów ustrojowych.

Zarzut 1: *Zgodnie z art. 170 ust. 1 ustawy Prawo oświatowe prowadzenie szkoły lub placówki nie stanowi działalności gospodarczej. W konsekwencji zasady właściwe dla przedsiębiorców, w tym reguła wolności gospodarczej („co nie jest zabronione, jest dozwolone”), nie mają zastosowania do działalności szkół i placówek oświatowych.*

Odpowiedź Fundacji: Argumentacja organu opiera się na błędnym założeniu i myli zasady działania urzędów państwowych z zasadami funkcjonowania szkół niepublicznych. Urzędy władzy publicznej, takie jak Kuratorium czy Ministerstwo, bezwzględnie wiąże art. 7 Konstytucji RP (zasada legalizmu). Oznacza to, że urzędnicy mogą robić wyłącznie to, na co ustawa wyraźnie im pozwala. Szkoły niepubliczne nie są jednak jednostkami administracji publicznej – są podmiotami niezależnymi, które jedynie realizują publiczne zadanie polegające na edukacji dzieci.

Fakt, że prowadzenie szkoły nie jest działalnością gospodarczą, w żaden sposób nie odbiera placówkom niepublicznym ich niezależności. Zgodnie z art. 14 ust. 3 ustawy Prawo oświatowe, ich kluczową cechą jest autonomia organizacyjna, czyli prawo do rządzenia się własnymi regułami. W kwestiach technicznych – takich jak metoda przeprowadzenia egzaminu – szkoła ma obowiązek spełnić jedynie wymogi zapisane w ustawie: powołać bezstronną komisję i wystawić ocenę. W pozostałym zakresie szkołę i jej uczniów chroni konstytucyjna zasada wolności (art. 31 ust. 2 Konstytucji RP), zgodnie z którą nikogo nie wolno zmuszać do robienia czegoś, czego prawo mu wyraźnie nie nakazuje. Skoro obowiązujące ustawy nie zakazują stosowania środków komunikacji na odległość, przeprowadzanie egzaminów w formule online jest w pełni legalne i stanowi suwerenną decyzję dyrektora placówki.

Zarzut 2: *Zgodnie z art. 37 ust. 4 ustawy Prawo oświatowe, egzamin klasyfikacyjny dla ucznia realizującego edukację domową przeprowadza się na podstawie art. 44l lub art. 44wa ustawy o*

systemie oświaty oraz przepisów wydanych na podstawie art. 44zb tej ustawy. Przepisy te nie przewidują możliwości przeprowadzania egzaminów online.

Odpowiedź Fundacji: przywołane przepisy ustawowe określają *formę* merytoryczną egzaminu (pisemna, ustna, zadania praktyczne) oraz *skład komisji* powoływanej przez dyrektora szkoły. Ustawodawca w żadnym miejscu tych przepisów **nie zdefiniował geograficznej lokalizacji egzaminu ani fizycznego medium transmisyjnego.**

Brak ustanowień ustawodawcy w zakresie dopuszczalności stosowania systemów teleinformatycznych nie może być interpretowany przez organ nadzoru jako zakaz – w prawie oświatowym brak ustanowień to oznacza pozostawienie swobody techniczno-organizacyjnej kierownikowi jednostki - dyrektorowi. Wprowadzenie bezwzględnego zakazu formy online na poziomie rozporządzenia - aktu wykonawczego - zmienia istotę samej instytucji ustawowej, co prof. Mateusz Pilich w swojej ekspertyzie wprost nazywa wykroczeniem poza delegację ustawową (art. 92 ust. 1 Konstytucji RP).

Zarzut 3: *Obowiązkiem szkoły jest zagwarantowanie jednolitych i równych warunków przeprowadzania egzaminów klasyfikacyjnych wszystkim uczniom (art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP). Jednym z elementów takich warunków jest konieczność jednoznacznego weryfikowania, czy dana osoba zdaje egzamin samodzielnie. W przypadku egzaminów online taka weryfikacja jest znacznie utrudniona.*

Odpowiedź Fundacji: Stanowisko to jest niezgodne ze stanem faktycznym oraz współczesnym zaawansowaniem systemów teleinformatycznych. Polskie innowacyjne szkoły wypracowały i wdrożyły **Postulaty Rzetelności Procedur Egzaminacyjnych** wewnątrz bezpiecznych, zamkniętych platform cyfrowych, które gwarantują pełną samodzielność ucznia:

- **Wzmocniona i trzyetapowa weryfikacja tożsamości:** Uczeń loguje się za pomocą indywidualnego kodu uwierzytelniającego, przechodzi dwuskładnikową autoryzację (2FA) lub integrację z systemem tożsamości publicznej (aplikacja **mObywatel**), a następnie okazuje legitymację szkolną do kamery w celu identyfikacji wizualnej przez komisję w czasie rzeczywistym.
- **Zasady organizacji środowiska i „zasada czystego biurka”:** Przed rozpoczęciem egzaminu uczeń ma obowiązek przedstawić za pomocą kamery przestrzeń wokół siebie, potwierdzając uporządkowanie stanowiska. Kamera musi być ustawiona tak, aby obejmować przestrzeń wejścia do pomieszczenia, a uczeń stale udostępnia swój ekran komputerowy członkom komisji. Dodatkowo rodzic lub opiekun prawny może przebywać w polu widzenia kamery, co zwiększa nadzór dyscyplinarny.
- Analizę czasu reakcji na pytania wychwycenie nietypowego zachowania, takie jak nienaturalnie szybkie przechodzenie między zadaniami czy powtarzalne schematy odpowiedzi.

Wbrew twierdzeniom Kuratora, przy tak zorganizowanym procesie **wszelkie próby niesamodzielnej pracy są natychmiast widoczne i słyszalne** dla egzaminatorów i obserwatorów, uniemożliwiając jakiegokolwiek manipulacje. Co więcej, rzekoma ochrona zasady równości poprzez przymus stacjonarności dotyka uczniów z niepełnosprawnościami i chorobami przewlekłymi, dla których dojazd do placówki jest barierą nie do pokonania, co stanowi jawną dyskryminację w rozumieniu art. 32 Konstytucji RP.

Zarzut 5: *realizacja egzaminów w formie zdalnej nie zapewnia dyrektorowi szkoły, a także organowi nadzoru pedagogicznego, możliwości sprawowania rzetelnej kontroli nad prawidłowością egzaminów, pozwalającej na wykluczenie wątpliwości co do rzetelności i wiarygodności takich egzaminów.*

Odpowiedź Fundacji: w rzeczywistości procedury oświatowe zapewniają skutek odwrotny od zakładanego przez Kuratora: egzaminy online zapewniają nieporównywalnie wyższy poziom przejrzystości, mierzalności i kontroli *post-factum* niż tradycyjne egzaminy stacjonarne.

Zgodnie z obowiązującym w innowacyjnych szkołach standardem zabezpieczeń, **każdy egzamin online podlega pełnej rejestracji audio-wideo (nagranie przebiegu egzaminu).**

Materiał ten jest trwale i bezpiecznie przechowywany na serwerach szkoły minimum do momentu zatwierdzenia ocen przez radę pedagogiczną. Ponadto systemy wyposażone są w techniczne blokady uniemożliwiające nieautoryzowane kopiowanie, eksport treści zadań czy użycie narzędzi analizy technicznej przeglądarki przez zdającego.

W przypadku kontroli Kuratorium Oświaty, wizytator otrzymuje nienaruszalny, cyfrowy ślad audytowy. Może odtworzyć każde słowo i ruch ucznia oraz reakcję komisji. Żadna tradycyjna szkoła stacjonarna nie jest w stanie zapewnić takiego poziomu transparentności i możliwości wstecznej weryfikacji w przypadku egzaminów ustnych.

Zarzut 6: *Kurator wskazuje na przepisy art. 30b, art. 30c oraz art. 125a ustawy Prawo oświatowe, argumentując, że kształcenie na odległość i czasowe egzaminy online były dopuszczone przez Ministra wyłącznie jako nadzwyczajne odstępstwo w okresie epidemii COVID-19 lub w sytuacjach zawieszenia zajęć w budynku szkoły. Brak wyraźnego przepisu dla normalnego trybu oznacza wymóg formy stacjonarnej.*

Odpowiedź Fundacji: Porównywanie instytucji z art. 125a ustawy Prawo oświatowe - awaryjne zawieszenie działalności całych budynków szkolnych z powodu mrozów, epidemii czy katastrof do instytucji edukacji domowej - art. 37 ustawy - jest nadużyciem i błędem logicznym. Edukacja domowa z

definicji nie jest "awaryjnym odstępstwem", lecz **stałą, ustawową formą spełniania obowiązku szkolnego poza szkołą**.

Doświadczenia z okresu pandemii oraz wdrożenie art. 125a udowodniły całemu polskiemu systemowi oświaty, że infrastruktura cyfrowa jest w pełni gotowa do rzetelnego i bezpiecznego sprawdzania wiedzy. Zamiast traktować technologie jako anomalie, Fundacja postuluje systemowe **wdrożenie i usankcjonowanie wypracowanych kierunków bezpieczeństwa egzaminów zdalnych** (w oparciu o trójstopniowy nadzór merytoryczny: komisji, nauczycieli-metodyków oraz dyrekcji) wewnątrz zamkniętych platform szkolnych. Państwo, które w pełni ufa procedurom zdalnym przy obronach prac doktorskich, procesach sądowych czy systemach bankowych i rządowych, nie może bez racjonalnego uzasadnienia odmawiać ich stosowania najslabszym obywatelom – uczniom zmagającym się z ciężkimi barierami zdrowotnymi.

7. Nierzetelna Ocena Skutków Regulacji (OSR)

W sekcji 7 dokumentu OSR, która bada „Wpływ na rodzinę, obywateli oraz osoby niepełnosprawne”, Ministerstwo Edukacji Narodowej wpisało w tabelach finansowych na przestrzeni najbliższych 10 lat **samoczynne zera (0 0 0 0 0 0)**. Resort argumentuje to stwierdzeniem, że wejście w życie nowych przepisów nie będzie miało żadnego wpływu na sytuację ekonomiczną osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin.

Jest to niedopełnienie obowiązków analitycznych, a sam dokument OSR jest głęboko wadliwy. Projekt MEN nie tylko doprowadzi do marnotrawstwa środków publicznych w dużej skali (unijnych i krajowych) wydanych w ostatnich latach na cyfryzację szkół i platformy e-learningowe, ale przede wszystkim wywoła potężny kryzys finansowy i logistyczny, którego koszty zostaną przerzucone na obywateli.

7.1 Zmniejszenie subwencji a koszty stacjonarnych egzaminów

Wprowadzenie przymusu stacjonarności zbiega się w czasie z decyzjami Ministerstwa, które drastycznie obniżyło subwencję oświatową dla uczniów edukacji domowej **do zaledwie około 250 zł na ucznia**. Przy tak niskim finansowaniu szkoły niepubliczne obsługujące edukację domową nie będą w stanie utrzymać się na rynku ani udźwignąć kosztów logistycznych, jakie narzuca nowe rozporządzenie.

Wymóg przeprowadzenia wszystkich egzaminów wyłącznie stacjonarnie oznacza konieczność wynajęcia ogromnych budynków, hal lub sal egzaminacyjnych w kilkunastu miastach w całej Polsce. Skala tego przedsięwzięcia nosi znamiona dużych wymiarów:

- W największej szkole edukacji domowej uczy się **30 000 uczniów**.
- Każdy z tych uczniów musi zdać rocznie **średnio 15 egzaminów klasyfikacyjnych** (pisemnych i ustnych).

- To oznacza konieczność zorganizowania **aż 450 000 indywidualnych egzaminów stacjonarnych** przez jedną placówkę w ciągu zaledwie kilku tygodni pod koniec roku szkolnego.

Za kwotę 250 zł subwencji na ucznia żadna szkoła nie jest w stanie wynająć bezpiecznych przestrzeni, opłacić tysięcy godzin pracy stacjonarnych komisji oraz zapewnić logistyki dla tak dużej grupy społeczności. Efektem tego rozporządzenia będzie masowa likwidacja szkół edukacji domowej.

7.2 Paradoks demograficzny i ryzyko paraliżu szkół publicznych

OSR całkowicie milczy na temat tego, co stanie się z dziesiątkami tysięcy uczniów w momencie, gdy ich dotychczasowe szkoły alternatywne zostaną zlikwidowane. Projekt MEN popada w sprzeczność z oficjalną polityką demograficzną państwa:

- **Perspektywa długoterminowa - niż demograficzny:** Państwowe statystyki jasno wskazują, że Polska mierzy się z kryzysem demograficznym. Z tego powodu długofalowe plany samorządów zakładają stopniowe wygaszanie, łączenie, a w wielu miejscach nawet likwidację publicznych szkół stacjonarnych, ponieważ w najbliższych latach nie będzie odpowiedniej liczby dzieci, by je zapłacić.
- **Stan obecny - przepełnienie szkół:** Jednocześnie *w tym momencie* szkoły publiczne w większości dużych polskich miast są przepełnione. Lekcje odbywają się na zmiany, brakuje sal lekcyjnych, a kadry pedagogiczne są przeciążone.

Jeśli rozporządzenie wejdzie w życie i zlikwiduje edukację domową, **ponad 60 tysięcy uczniów**, w tym tysiące dzieci z ciężkimi niepełnosprawnościami, fobiami i chorobami onkologicznymi, będzie musiało z dnia na dzień wrócić do tradycyjnego systemu stacjonarnego.

W dokumentach OSR nie odpowiedziano na fundamentalne pytanie: **gdzie te dzieci mają się podziąć?** Publiczne placówki stacjonarne w dużych miastach nie mają dla nich wolnych miejsc ani wolnych sal, a długofalowo system jest kurczony z powodu niżu. Nagła konieczność przyjęcia 60 tysięcy uczniów do przepełnionych szkół stacjonarnych wywoła logistyczny i organizacyjny paraliż państwowego systemu oświaty. Twierdzenie MEN w OSR, że projekt nie niesie za sobą skutków finansowych dla obywateli i systemu, jest z tego powodu nieprawdą.

8. Ignorowanie głosu społeczeństwa i naruszenie zasad dialogu społecznego

Stanowisko opinii publicznej w tej sprawie jest jednoznaczne i wskazuje na brak zgody na ograniczanie praw obywatelskich oraz nagłą destabilizację życia tysięcy rodzin.

Petycja uruchomiona przez naszą Fundację (dostępna pod adresem: <https://stop117.fabiandigital.org>), skierowana do Parlamentu Europejskiego oraz polskich organów administracji, w zaledwie kilka dni zgromadziła setki szczegółowych apeli od rodziców.

Świadectwa te wprost opisują realne wyzwania, z jakimi mierzą się rodziny – w tym głębokie kryzysy psychiczne uczniów, neuroróżnorodność oraz ciężkie, zagrażające życiu schorzenia somatyczne. Rodzice sami przesyłają do MEN swoje historie, jednak resort odpowiada, że nie dochodzi do żadnych naruszeń ani dyskryminacji.

9. Szeroki sprzeciw społeczny, samorządowy i instytucjonalny

Zastrzeżenia oraz kategoryczny sprzeciw naszej Fundacji wobec projektu rozporządzenia (nr z wykazu: 117) podziela szerokie, niezależne spektrum instytucjonalne kraju, samorządy terytorialne, organizacje pacjenckie, a także przedstawiciele władzy ustawodawczej. Ministerstwo Edukacji Narodowej, forsując obecne zmiany, pomija nie tylko głos rodziców, ale również oficjalne stanowiska kluczowych organów stojących na straży praworządności i praw obywatelskich w Rzeczypospolitej Polskiej.

Do najważniejszych instytucjonalnych głosów sprzeciwu należą:

- **Rzecznik Praw Obywatelskich:** W oficjalnym wystąpieniu do resortu edukacji (**sygn. VII.7031.6.2026.AT**) wprost wskazał, że z obecnych przepisów ustawowych w żaden sposób nie wynika zakaz prowadzenia egzaminów na odległość, a próby jego wprowadzenia drogą rozporządzenia są wadliwe pod względem prawnym.
- **Urząd Miasta Krakowa:** W ramach prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego (KWRiST) kategorycznie zażądał utrzymania zdalnego trybu egzaminów dla uczniów chorych oraz zmagających się z barierami zdrowotnymi.

W toku konsultacji publicznych wpłynęła ogromna liczba jednoznacznie krytycznych opinii, ekspertyz oraz interpelacji. Stanowią one integralny załącznik do niniejszego stanowiska i obiektywny dowód na uchybienia legislacyjne projektu.

Dodatkowo pragniemy podkreślić, że argumentacja przeciwko wprowadzeniu projektowanych zmian cieszy się potężnym poparciem społecznym. Dowodem na to jest zaangażowanie społeczności szkolnych – w ramach wewnętrznych konsultacji jedna z placówek zebrała i doręczyła do Ministerstwa Edukacji Narodowej **887 indywidualnych listów poparcia** od rodziców oraz opiekunów prawnych uczniów realizujących edukację domową.

9.1. Stanowiska i uwagi organizacji społecznych, pacjenckich oraz samorządów

Poniższe podmioty w oficjalnych pismach skierowanych do Rządowego Centrum Legislacji (RCL) wskazały na drastyczne konsekwencje społeczne, cyfrowe i zdrowotne wejścia w życie projektowanego rozporządzenia:

Lp	Nazwa dokumentu / Podmiot
.	
1.	Stanowisko Polskiego Związku Niewidomych
2.	Stanowisko Śląskiego Stowarzyszenia Osób Dotkniętych Chorobą Parkinsona
3.	Uwagi w ramach uzgodnień KWRiST – Urząd Miasta Krakowa
4.	Opinia Fundacji Edukacji Domowej
5.	Opinia Fundacji Królowej Świętej Jadwigi
6.	Opinia Fundacji Szkoła Atypowa
7.	Stanowisko Cyber Company
8.	Uwagi Techni Schools
9.	Stanowisko Aliansu Ewangelicznego

9.2. Oficjalne interpelacje poselskie:

Również posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjęli liczne interwencje, wskazując na niezgodność działań MEN z Konstytucją RP oraz realne zagrożenie dla zdrowia psychicznego i fizycznego dzieci:

- **Interpelacja nr 17749** – posła Krzysztofa Mieszkowskiego (z dnia 26.06.2026 r., Sejm RP)
- **Interpelacja Poselska nr 16422** – posła Piotr Kowala (z dnia 26.06.2026 r., Sejm RP)

- **Interpelacja Poselska nr 16917** – posała Mariusza Krystiana (z dnia 26.06.2026 r., Sejm RP)
- **Interpelacja poselska nr 16062** – posłów: Iwony Małgorzaty Krawczyk, Sylwii Bielawskiej, Marka Jana Chmielewskiego, Łukasza Horbatowskiego, Roberta Jagły, Adama Krzemińskiego (z dnia 26.06.2026 r., Sejm RP)

9.3. Niezależne opinie prawne i ekspertyzy naukowe

Wykroczenie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej poza ramy upoważnienia ustawowego oraz naruszenie hierarchii źródeł prawa zostało szczegółowo udokumentowane w opiniach prawnych sporządzonych przez wybitnych przedstawicieli nauki oraz renomowane kancelarie prawne:

Lp	Rodzaj dokumentu i autor
.	
1.	Opinia prawna – dr hab. Mateusz Pilich, prof. UW
2.	Ekspertyza prawna – dr hab. Mateusz Pilich, prof. UW
3.	Opinia prawna – mec. Michał Złonkiewicz
4.	Opinia prawna – Kancelaria KKLW
5.	Opinia prawna – Kancelaria LEXBRIDGE

Podsumowanie sekcji: Skala, ranga oraz merytoryczna spójność zgromadzonych dokumentów, opinii prawnych i interwencji poselskich jednoznacznie dowodzą, że projekt rozporządzenia w obecnym kształcie jest nieakceptowalny. Dalsze ignorowanie tak szerokiego konsensusu prawnego, samorządowego i społecznego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej stanowiłoby działanie na szkodę interesu publicznego oraz fundamentalnych praw obywateli.

WNIOSEK KOŃCOWY

Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej (nr 117) w obecnym kształcie niesie za sobą nieakceptowalne skutki prawne, społeczne i technologiczne. Wprowadzenie bezwzględnego przymusu stacjonarności egzaminów w edukacji domowej:

- **narusza Konstytucję RP** poprzez przekroczenie delegacji ustawowej oraz naruszenie zasady wyłączności ustawy,
- **dyskryminuje i wyklucza tysiące uczniów** z niepełnosprawnościami oraz chorobami przewlekłymi, dla których bezpieczne środowisko domowe i egzamin online są jedyną szansą na realizację prawa do nauki,
- **generuje potężny kryzys logistyczny i finansowy** dla budżetów domowych oraz grozi paraliżem przepelnionych szkół stacjonarnych, co zostało całkowicie zignorowane w Ocenie Skutków Regulacji (OSR),
- **stoi w sprzeczności z cyfrowymi strategiami** polskiego rządu oraz Unii Europejskiej, marnotrawiąc środki publiczne wydane na cyfryzację oświaty.

Prezentowane w niniejszym dokumencie argumenty technologiczne dowodzą, że nowoczesne systemy zdalne pozwalają na pełną, transparentną i rzetelną weryfikację samodzielności ucznia – na poziomie wyższym niż w tradycyjnych placówkach stacjonarnych.

Fabian Kowalski

Prezes Zarządu

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/